

wiadomości i umiejętności wojskowych będą działały dodatnio na tę stronę naszej psychiki. Ustąpi stopniowo ów nasz analfabetyzm w rzeczach wojennych, zaniknie płynąca zeń podatność na plotki i na panikę.

W sprawie ustawodawstwa i ogólnej administracji państwowej, nie dotykając wcale szczegółów, uważam, że najważniejszym i najpilniejszym zadaniem jest wprowadzenie jednolitości. Istnienie odrębnych w każdej byłej dzielnicy ustaw, przepisów i zwyczajów — w różnych dziedzinach życia państwowego, nie tylko w ściśle wojskowych — jest tym, co hamuje pracę wojskową nad przygotowaniem obrony państwa. W czasie wojny — żeby przytoczyć charakterystyczny szczegół — tymi punktami, w których systematycznie tworzyły się zatory wszelkich transportów wojennych, były dawne stacje graniczne. Działał tu czynnik psychiczny. Po prostu służba kolejowa dawnych dzielnic, choć przecież mówiła po polsku, nie mogła się porozumieć. Dziś oczywiście tak źle już nie jest. Istnieje jednak jeszcze wiele różnic, działających może nie tak bezpośrednio, ale równie dezorganizująco.

W ogóle postęp w ciągu tych trzech lat uczyniliśmy olbrzymi, tak w dziedzinach technicznych, jak zwłaszcza w wyszkoleniu. Ale do przepracowania pozostaje jeszcze niezmiernie wiele, — szczególnie w tych dziedzinach, które wchodzą w zakres «morale» wojennej, a więc należą przede wszystkim do społeczeństwa.

PRZEMÓWIENIE PRZY DEKOROWANIU MARSZAŁKA
FOCH'A ORDEREM «VIRTUTI MILITARI» PIERWSZEJ
KLASY

(4 maja 1923 r.)

Dnia 2 maja 1923 r. przybył do Polski naczelny wódz wojsk sprzymierzonych w wojnie światowej, marszałek Ferdynand Foch. W dniu 3 maja wziął on udział w uroczystościach odsłonięcia pomnika księcia Józefa Poniatowskiego na placu Saskim w Warszawie; dnia 4 maja o godzinie 10 odbyło się w Belwederze, ówczesnej siedzibie Prezydenta Rzeczypospolitej, uroczyste odznaczenie marszałka Foch'a wielkim krzyżem orderu «Virtuti Militari» przez Prezydenta w obecności: Kapituły orderu z Marszałkiem Piłsudskim na czele, prezesem Rady Ministrów, ministra spraw zagranicznych i posła francuskiego de Panafieu.

Po przemówieniu Prezydenta Wojciechowskiego Piłsudski wygłosił niżej przytoczoną mowę, którą podajemy według «Monitora Polskiego» z dnia 5 maja 1923 r.

Panie marszałku! Kapituła naszego orderu «Virtuti Militari», której mam zaszczyt przewodniczyć, jako b. Wódz Naczelny w czasie naszej ostatniej wojny, postanowiła jednomyślnie mianować ciebie kawalerem «Virtuti Militari» pierwszej klasy. Uchwałę tę potwierdził dekret Prezydenta Rzeczypospolitej.

Według statutu, którego brzmienie w ostatecznej formie obecnie ustalamy, krzyżem tej klasy odznacza się wodzów naczelnych, którzy wygrali wojnę. Wojnę — nie jedną bitwę.

Wezwano ciebie, panie marszałku, do odegrania rozstrzygającej roli, w chwili krytycznej dla wojsk, na czele których stanąłeś dla prowadzenia do zwycięstwa armij, złożonych z kilku państw, rozlicznych narodów, milionów walczących, olbrzymiej ilości armat i wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego; nie szukano wówczas posiłku ilościowego — ale szukano człowieka.

W chwili ciężkiej, gdy zwątpienie przejmowało ludzi i serca słabły, znaleziono ciebie, by zmienić słabość w siłę, zastąpić rozpacz — nadzieją, a wątpliwość — decyzją.

Panie marszałku, ty — także jesteś człowiekiem, ty także mogłeś mieć chwile słabości, godziny wahania — i oto w olbrzymim wysiłku, przewyciężywszy siebie samego, udało ci się przywrócić funkcjonowanie porządku «z miarą i wagą».

Udało ci się usunąć zgiełk namiętności. Zanim świat ujrzał zwycięstwo, wypisane na karcie Europy bagnetami twoich żołnierzy, jużś był je odniósł w twej duszy i mózgu.

Panie marszałku, w dziejach ludzkości nie ma wydarzeń wojennych w takim rozmiarze, jak te, którymi kierowałeś.

Przyjmij tedy, panie marszałku, ode mnie i Kapituły Orderu wyraz naszej głębokiej czci, do której dołącza się wielka radość, że od dziś dnia, ozdobiony naszym najwyższym orderem wojskowym, wstępujesz w grono rodzinne walecznych mężów Polski i to nie tylko jako wielki wódz, którego imię chwalebne należy do historii, ale także jako nasz wielki przyjaciel.
